

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2017 r., w sprawie I Ns 277/12 Sąd Rejonowy w Skierniewicach :

1. ustalił, że w skład spadku po B. M. wchodzi udział w wysokości 12/24 w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej;
2. ustalił, że skład spadku po R. M. (1) wchodzi udział w wysokości 15/24 w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej;
3. ustalił, że w skład spadku po W. M. wchodzi udział w wysokości 18/24 w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej;
4. ustalił, że w skład majątku wspólnego powstałego w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej W. M. i M. O. wchodzi udział w wysokości 18/24 w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej;
5. ustalił, że wartość wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej wynosi 84.763 zł ;
6. dokonał działu spadków oraz podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku mieszkalnym należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przyznał na wyłączną własność M. O.;
7. tytułem spłaty zasądził od M. O. na rzecz:
 - a. K. M. kwotę 21.461,39 zł;
 - b. R. M. (2) kwotę 21.461,39 zł ;
 - c. B. M. kwotę 5.568,33 zł ;
8. ustalił, że zasądzone w punkcie 7 kwoty płatne są w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia;
9. kwotę 3.117,26 zł przejął na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Skierniewicach tytułem kosztów opinii biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
10. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Skierniewicach na rzecz radcy prawnego A. K. kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu na rzecz K. M., R. M. (2) oraz B. M.;
11. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Skierniewicach na rzecz adwokata M. F. kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu na rzecz M. O.;
12. ustalił, że wnioskodawcy i uczestniczki ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. M. była pierwszą żoną W. M.. W dniu 26 maja 1978 r. przydzielono małżonkom spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...). Małżonkowie pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej. Udziały w ich majątku wspólnym były równe. Członkiem Spółdzielni była B. M.. W dniu 3 czerwca 1988 r. członkiem został W. M. . B. i W. M. spłacali kredyt mieszkaniowy od 1978 r. Pieniądze pochodziły między innymi z oszczędności poczynionych przez B. M. ulokowanych na książeczkach oszczędnościowych, z premii z likwidowanych książeczek mieszkaniowych, ze sprzedaży samochodu, z dochodu W. M.. Małżeństwo było dobrze sytuowane materialnie. Wpłaty dokonywał W. M.. Postanowieniem z dnia 30 października 1987 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie I Ns 215/87 stwierdził, że spadek po B. M. zmarłej 14 lipca 1987 r. nabyli mąż W. M. oraz syn R. M. (1) po 1/2 części każdy. Nie toczyło się wcześniej postępowanie o podział majątku wspólnego małżonków B. i W. M. . W. M. zawarł związek małżeński z M. O. (wówczas M.) w dniu 27 sierpnia 1988 r. Zgodnie z zaświadczeniem z dnia 12 września 1991 r. dokonano wpłaty 260.000 zł tytułem spłaty kredytu lokatorskiego . Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie I Ns 211/11 stwierdził, że spadek po W. M. zmarłym w dniu 20 czerwca 2004 r. nabyli żona M. O. w 1/2 części oraz wnuki K. M. i R. M. (2) po 1/4 części każde z nich, z dobrodziejstwem inwentarza. W sprawie Km 51/11 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach P. Ś. dokonał spisu inwentarza po W. M.. Nie ustalono zobowiązań kredytowych zmarłego . M. O. pokryła koszty związane z urządzeniem pomnika i konsolacji po śmierci W. M.. Koszt nagrobku granitowego wyniósł 4.000 zł, koszty konsolacji to 486 zł. Decyzją z 21 czerwca 2004 r. przyznano na rzecz M. O. (M.) kwotę 4.664,34 zł tytułem zasiłku pogrzebowego po emerycie W. M. . Wkład mieszkaniowy związany z lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w S. wynosił w 2004 r. 70% wartości rynkowej tego lokalu . Zgodnie ze stanem na 20 czerwca 2004 r. wartość zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego związanego z powyższym lokalem mieszkalnym wynosiła według stanu i cen z dnia otwarcia spadku 41.329 zł zaś według stanu na 20 czerwca 2004 r. i cen z dnia wyceny (12 maja 2015 r.) 84.763 zł. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Garwolinie w sprawie I Ns 391/13 stwierdził, że spadek po R. M. (1) zmarłym 27 stycznia 2003 r. nabyli żona B. O. oraz synowie K. M. i R. M. (2) po 1/3 części każde z nich, z dobrodziejstwem inwentarza . Nie toczyło się postępowania o podział majątku wspólnego małżonków M. (...) . Po śmierci W. M. M. O. (wówczas M.) została przyjęta w poczet członków spółdzielni uchwałą z dnia 30 czerwca 2004 r. i uzyskała na wyłączność spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przy ul. (...) . M. O. na mocy umowy przekształcenia z dnia 24 marca 2006 r. uzyskała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) III (...) /51 m. 45 w S.. M. O. (wówczas M. M. (3)) wniosła wymagane uzupełnienie wkładu budowlanego. Został on ustalony w wysokości wartości rynkowej lokalu, którą to wartość określił rzeczoznawca majątkowy w operacie szacunkowym z 16 marca 2006 r. na poczet wymaganego wkładu budowlanego Spółdzielnia zaliczyła wkład mieszkaniowy zwaloryzowany. Do wniesienia pozostało 50% różnicy między wymaganym wkładem budowlanym a zwaloryzowanym wkładem mieszkaniowym. Środki zostały wniesione przez M. O. w dniu zawarcia umowy przekształcenia. M. O. nie pokryła tej części wkładu, który przypadał spadkobiercom po B. M., W. M. i R. M. (1) . Ogółem koszty przekształcenia wyniosły kwotę 9.668,20 zł i składały się z kosztów wymaganego uzupełniania wkładu budowlanego 9.625,50 zł oraz kosztów wykupu 42,70 zł. M. O. została przyjęta w poczet członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 30 czerwca 2004 r. Nie doszło do działu spadku po B. M. w ramach którego R. M. (1) miał otrzymać środki finansowe ze zlikwidowanych książeczek . Zgodnie z zaświadczeniami z dnia 28 lutego 2013 r. M. O. w latach 2001 – maj 2004 dokonała wpłat na fundusz remontowy w wysokości 4.668,88 zł a w latach od czerwca 2004 r. do lutego 2013 r. - 6.215,24 zł. Zgodnie z zaświadczeniem z dnia 12 kwietnia 2016 r. na fundusz remontowy M. O. wpłaciła za lata 2007 – marzec 2016 r. kwotę 7.094,88 zł. B. M. założyła swojemu synowi R. M. (1) książeczkę mieszkaniową. Została ona zlikwidowana zaraz po ukończeniu przez niego szkoły z uwagi na trudności finansowe. Pieniądze zgromadzone na tych książeczkach straciły na wartości z uwagi na zmiany ustrojowe. R. M. (1) nie otrzymał pieniędzy z tytułu działu spadku po swojej matce B. M.. R. M. (1) po śmierci swojej matki B. M. wyprowadził się z mieszkania. R. M. (1) nieuleczalnie chorował. Borykał się z trudnościami finansowymi, jednakże posiadał stałe źródło dochodu z tytułu zatrudnienia. Pomiędzy R. a W. M. miały miejsce rodzinne nieporozumienia. K. i R. M. (2) nieuleczalnie chorują na chorobę genetyczną prowadzącą do niewydolności nerek. R. M. (2) i K. M. są zaliczeni do lekkiego stopnia niepełnosprawności. R. jest nadal małoletni, uczy się w liceum, K. pracuje. B. M. otrzymuje 1/3 renty rodzinnej. B. M. ponosi koszty leczenia synów. Otrzymują rentę w wysokości ok. 860 zł, świadczenie miesięczne 500+, rodzinne 300 – 400 zł oraz dodatek dla samotnej matki . M. O. choruje m.in. na

cukrzyce insulinozależną, nadciśnienie tętnicze, przewlekłą chorobę niedokrwienną serca, stan po zawale mięśnia sercowego, przewlekłą niewydolność krążeniową, miażdżycę kończyn dolnych, zespół stopy cukrzycowej. Otrzymuje rentę w wysokości 1.400 zł. Mieszka razem z mężem, z którym nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego. Mąż otrzymuje emeryturę, kiedy trzeba pomaga uczestnicze. M. O. posiada 8.000 zł oszczędności. Na leczenie wydaje około 600 zł miesięcznie.

Dokonawszy takich ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zważył, że wniosek dotyczył działu spadku po trzech osobach: B. M. W. M. i R. M. (1). Przy czym w odniesieniu do R. M. (1) wniosek dotyczył częściowego działu spadku w zakresie wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...). Spadek po B. M. zmarłej 14 lipca 1987 r. nabyli mąż W. M. oraz syn R. M. (1) po 1/2 części każdy. Spadek po W. M. zmarłym w dniu 20 czerwca 2004 r. nabyli żona M. O. w 1/2 części oraz wnuki K. M. i R. M. (2) po 1/4 części każde z nich, z dobrodziejstwem inwentarza. Spadek po R. M. (1) zmarłym 27 stycznia 2003 r. nabyli żona B. O. oraz synowie K. M. i R. M. (2) po 1/3 części każde z nich, z dobrodziejstwem inwentarza. Składnikiem majątkowym jaki pozostał po trzech wyżej wymienionych osobach jest udział w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w S. przy ulicy (...) w budynku należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Biorąc pod uwagę części w jakich wnioskodawcy oraz uczestniczki dziedziczyli, Sąd Rejonowy ustalił poszczególne udziały w prawie przedmiotowego wkładu mieszkaniowego. W odniesieniu do działu spadku po B. M. udział ten wynosi 12/24, po R. M. (1) 15/24, po W. M. 18/24. W skład majątku wspólnego powstałego w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej W. M. i M. O. wchodzi udział w wysokości 18/24 wkładu. Sąd Rejonowy ustalił, że wartość przedmiotowego wkładu mieszkaniowego wynosi 84.763 zł. Jest to wartość szacowana według stanu na chwilę śmierci W. M. i według cen z daty sporządzenia opinii. Sąd Rejonowy dokonał działu spadku oraz podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przedmiotowy wkład przyznał na wyłączną własność M. O.. Takiego rozwiązania oczekiwali zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczki. Sąd Rejonowy tytułem spłat zasądził od M. O. kwoty po 21.461,39 zł na rzecz wnioskodawców oraz kwotę 5.568,33 zł na rzecz B. M.. Kwoty te zostały ustalone w oparciu o wartość wkładu oszacowaną przez biegłego a następnie podzielone stosunkowo do udziałów w spadku poszczególnych osób. Od kwot tych Sąd odjął kwotę 4.486 zł wynikającą z kosztów urządzenia nagrobka i kosztów konsolacji po śmierci W. M.. Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowody nie daje podstaw do ustalenia, że R. M. (1) otrzymał środki finansowe tytułem działu spadku po B. M.. W sprawie nie zostało wykazane jakie środki miałyby zostać przekazane, z jakiego dokładnie źródła. Twierdzenia dotyczące książeczek mieszkaniowej i oszczędnościowych są sprzeczne i pozwalają jedynie na konstatację, że takie książeczki były i zostały zlikwidowane. Nie jest wiadome kiedy to dokładnie nastąpiło i jakie były tam środki. Nie ma także wystarczających dowodów na stwierdzenie, że M. O. dokonywała spłat kredytu mieszkaniowego. Dokument – kserokopia wpłaty jest jedynie dowodem na dokonanie przedmiotowej wpłaty, nie wiadomo jednak kto tej wpłaty dokonał i z jakich środków. W ocenie Sądu Rejonowego nie wykazano także aby W. M. pozostawił po sobie długi. Przeprowadzony przez Komornika spis inwentarza nie wykazał istnienia długów. Sąd Rejonowy nie uwzględnił także żądania rozliczenia kwot poczynionych na fundusz remontowy oraz na wkład budowlany. Przedmiotem spadku było jedynie prawo do żądania od spółdzielni wypłaty kwoty z tytułu wkładu na lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkaniowego. Nie można przyjąć, że M. O. ponosiła wskazane nakłady na to prawo, które wchodziło w skład spadku. Nakłady te były czynione już na sam lokal mieszkalny, którego właścicielką stała się uczestniczka.

Apelację od tego postanowienia złożyła uczestniczka postępowania M. O.. Zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 207 k.c. w zw. z 210 k.k. przez błędną wykładnię przepisów i błędne zastosowanie i uznanie, iż uczestniczka M. O. przy dziale spadku nie należy się rozliczenie nakładów poczynionych na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu w sytuacji, gdy zgodnie z wykładnią w/w odpowiedzialność z tytułu rozliczenia wydatków na rzecz wspólną ponosi każdorazowy współwłaściciel rzeczy, gdyż roszczenia te mają charakter prawnorzeczowy; naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 213 § 2 k.p.c. w zw. 233 § 1 k.p.c. poprzez nazbyt dowolną ocenę materiału dowodowego w oderwaniu od zasad doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania polegającą na nieuprawnionym uznaniu, iż:

- nie wszystkie nakłady poczynione przez uczestnika M. O. mogą zostać uwzględnione przy rozliczeniu w związku z działem spadku tj.

a) spłaty zaciągniętego przez spadkodawcę długu w kwocie - 300,00 zł

b) urządzenie pomnika dla spadkodawcy - 4.000,00 zł

c) koszty konsolacji - 486,00 zł

d) spłaty w 1991 roku kredytu w kwocie 260.000,00 zł (obecnie 2.600,00 zł)

e) kwoty poniesionej przez uczestniczkę na fundusz remontowy w okresie od 1 lipca 2004 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku w wysokości 9.047,27

f) nakład na fundusz remontowy od 2001 roku do maja 2004 roku w wysokości 2.334,40 zł (połowa kwoty z 4.668,88 zł)

g) wkład budowlany wpłacony w 2006 roku w wysokości 9.668,20 zł

łącznie kwota: 28.135,92 zł

Zarzuca dalej błędne przyjęcie wartości wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w wysokości 84.763,00 zł w sytuacji gdy z opinii biegłego sądowego wynika iż wartość powyższego prawa na dzień 20 czerwca 2004 wynosiła 41.329,00 zł; błędne przyjęcie, iż nie doszło do działu spadku po zmarłej B. M. w sytuacji gdy z zeznań świadków jednoznacznie wynika, iż dział spadku został przeprowadzony pomiędzy W. M. a R. M. (1); błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu wbrew wyraźnym w tym zakresie dowodom zgromadzonym w postępowaniu, iż:

- nie wszystkie nakłady poczynione przez uczestniczkę M. O. mogą zostać uwzględnione przy rozliczeniu w związku z działem spadku tj.

a) spłaty zaciągniętego przez spadkodawcę długu w kwocie - 300,00 zł

b) urządzenie pomnika dla spadkodawcy - 4.000,00 zł

c) koszty konsolacji - 486,00 zł

d) spłaty w 1991 roku kredytu w kwocie 260.000,00 zł (obecnie 2.600,00 zł) pochodzących ze środków sprzed zawarcia małżeństwa z W. M.,

e) kwoty poniesionej przez uczestniczkę na fundusz remontowy w okresie od 1 lipca 2004 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku w wysokości 9.047,27

f) nakładu na fundusz remontowy od 2001 roku do maja 2004 roku w wysokości 2.334,40 zł (połowa kwoty z 4668,88 zł)

g) wkładu budowlanego wpłaconego w 2006 roku w wysokości 9.668,20 zł

łącznie kwota: 28.135,92 zł

Zarzuca dalej naruszenie przepisów prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c. poprzez: niewskazanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, brak uzasadnienia orzeczenia w części odnoszącej się do przyczyn odmowy

niewwzględnienia wszystkich nakładów uczestnika M. O. na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...).

W konkluzji uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

- 1) ustalenie, że w skład spadku po W. M. wchodzi udział w wysokości 1/2 w prawie własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego przy ul. (...),
- 2) ustalenie, że w skład majątku wspólnego powstałego w trakcie trwania majątkowej wspólności W. M. i M. O. wchodzi prawo własności wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego przy ul. (...),
- 3) ustalenie, wartości wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) na kwotę 41.329,00 zł,
- 4) dokonanie działu spadku oraz podziału majątku wspólnego przez przyznanie wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) na wyłączną własność M. O.,
- 5) tytułem spłaty zasądzenie od M. O. na rzecz
 - a) K. M. kwoty 3.298,27 zł
 - b) R. M. (2) kwoty 3.298,27 zł
- 6) ustalenie, że zasądzone kwoty płatne są w terminie 12 miesięcy po uprawomocnieniu się orzeczenia,
- 7) oddalenie wniosku w pozostałym zakresie

ewentualnie gdyby Sąd Okręgowy w Łodzi podtrzymał stanowisko Sądu I instancji o rozłożenie zasądzonych kwot na trzy równe raty płatne w trzech rocznych ratach a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył,

co następuje :

Apelacja, choć jest zasadna w nieznaczej jedynie części, skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, a to wobec naruszenia przez Sąd meriti prawa, które nie może być konwalidowane przez Sąd II instancji, a którego następstwem jest stwierdzenie, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy.

Postępowanie w tej sprawie wszczęte zostało wnioskiem K. M. i R. M. (2) o dział spadku po W. M. (wniosek K.2).

Następnie K. M. i R. M. (2) wnieśli dodatkowo o dokonanie częściowego działu spadku po R. M. (1) (pismo K.129).

W kolejnym piśmie – K. M. i R. M. (2) wnieśli o dokonanie także częściowego działu spadku po B. M. (pismo K.208).

W dalszym piśmie – K. M., R. M. (2) i B. M. wnieśli o dokonanie podziału majątku wspólnego byłych małżonków W. i B. M. oraz W. i M. M. (3) (pismo K. 492).

Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu ustalił skład spadku po B. M. , spadku po R. M. (1) (nota bene błędnie), po W. M. oraz skład majątku wspólnego W. M. i M. O. (też błędnie) i dokonał działów wskazanych spadków (bez podania czy jest to dział całościowy czy częściowy) , a także dokonał podziału majątku wspólnego W. M. i M. O.. Oznacza to, że nie rozpoznał wniosku o dokonanie podziału majątku wspólnego W. M. i B. M..

Jedynym składnikiem majątkowym, jaki stanowił przedmiot rozpoznania w sprawie było prawo do wkładu mieszkaniowego, które to prawo niespornie wchodziło w skład majątku wspólnego W. M. i B. M.. Dokonanie w takiej sytuacji działu spadku po W. M. i B. M. bez uprzedniego lub jednoczesnego podziału ich majątku wspólnego jest niedopuszczalne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 marca 1972 r., w sprawie III CZP 100/71, który to pogląd Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości – w wypadku, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, albo że częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym. Sąd Najwyższy wywiódł, że w myśl art. 43 § 1 k.r.o. małżonkowie mają wprawdzie od chwili ustania wspólności ustawowej równe udziały w majątku objętym tą wspólnością, zgodnie jednak z treścią dalszych paragrafów tego artykułu sąd w określonych w tych przepisach okolicznościach może ustalić udziały w inny sposób, mianowicie z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku. Z żądaniem takim może wystąpić pozostały przy życiu małżonek, a w wypadku gdy spadkodawca wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa lub o rozwód, wystąpić mogą również jego spadkobiercy. Wobec braku określenia szczególnego terminu roszczenie o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym jako roszczenie majątkowe podlega ogólnemu dziesięcioletniemu przedawnieniu. Roszczenie to w ciągu wspomnianego okresu może być dochodzone w drodze powództwa, a jeśli toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej - to w tym postępowaniu. Nie ma natomiast jakichkolwiek podstaw do orzekania o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w postępowaniu o dział spadku po jednym z małżonków, choćby uczestnikiem tego postępowania jako jeden ze spadkobierców był pozostały przy życiu małżonek, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 13 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę w innym postępowaniu niż proces tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi. Jak zaś już wspomniano, przepis art. 567 k.p.c. dotyczy nieprocesowego postępowania o podział majątku wspólnego, nie ma natomiast analogicznego przepisu w odniesieniu do nieprocesowego postępowania o dział spadku. Dopóki nie zostanie przesądzone, jakie są ostatecznie udziały spadkodawcy i jego małżonka w majątku wspólnym, dopóty nie jest możliwe ustalenie przez sąd spadku, w myśl dyspozycji art. 684 k.p.c., składu i wartości spadku, skoro równe udziały małżonków w majątku wspólnym są do tej chwili hipotetyczne. Z tego więc punktu widzenia dział spadku mógłby nastąpić, gdyby pomimo nieprzeprowadzenia uprzednio postępowania o podział majątku wspólnego żądanie ustalenia nierównych udziałów zostało już rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem. W przeciwnym wypadku niezbędne byłoby uprzednie lub jednoczesne, połączone w jednym postępowaniu z działem spadku, dokonanie podziału majątku wspólnego, po prawomocnym bowiem dokonaniu tego podziału żądanie ustalenia nierównych udziałów nie mogłoby już nastąpić - ze względu na swoistą prekluzję z art. 618 § 3 k.p.c., która odnosi się również do żądań przewidzianych w art. 567 § 1 k.p.c., a to w związku z treścią § 3 tego artykułu oraz treścią art. 688 k.p.c. Przepis art. 45 k.r.o. przewiduje rozliczenia wynikające z wydatków, nakładów i innych świadczeń poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny oraz poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny. W wyniku dokonanych rozliczeń może się okazać, że pomimo równych udziałów małżonków w majątku wspólnym cały ten majątek, po dokonaniu odpowiednich zaliczeń, przysługuje tylko jednemu z małżonków, a w omawianej tu sytuacji - albo spadkobiercom zmarłego małżonka, albo pozostałemu przy życiu małżonkowi. W tym ostatnim wypadku praktycznie nic z majątku wspólnego nie wejdzie do masy spadkowej, objętej działem spadku. Rozstrzygnięcie o tym w zasadzie może nastąpić w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku wspólnego (art. 45 § 1 k.r.o., art. 567 § 1 k.p.c.), a w procesie tylko wtedy, gdy wcześniej zwrot jest niezbędny ze względu na dobro rodziny. Dopóki więc kwestia zwrotu nie zostanie przesądzona we właściwym trybie, dopóty nie jest możliwe ostateczne, a niezbędne do dokonania działu spadku ustalenie składu i wartości tego spadku. Z tego więc względu potrzebne jest uprzednie lub jednoczesne z działem spadku przesądzenie tych kwestii. Te rozważania prowadzą do wniosku, że nie jest możliwe dokonanie działu spadku dopóty, dopóki we właściwym trybie nie zostanie przesądzona kwestia ewentualnych nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz kwestia ewentualnych zwrotów z tytułu nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny i odwrotnie. N. o tych kwestiach nie stanowi jednak przeszkody do przeprowadzenia częściowego działu spadku (art. 1038 § 1 k.c.), obejmującego spadek z wyłączeniem tej jego części, która pochodzi z majątku wspólnego.

Wniosek ten, choć w innym nieco kontekście powtórzył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 października 1998 r. w sprawie II CKU 56/98.

Skoro tak, skoro przedmiotem postępowania jest prawo wchodzące w skład majątku wspólnego małżonków W. i B. M., to dokonanie działu spadku po W. M. oraz po B. M. musi być poprzedzone, albo nastąpić jednocześnie z podziałem tego majątku wspólnego. Sąd I instancji dysponował wnioskiem o dokonanie podziału tego majątku wspólnego ale wniosku tego w ogóle nie rozpoznał co wynika zarówno z treści sentencji skarżonego postanowienia jak i jego uzasadnienia, rozpoznał natomiast wniosek o podział majątku wspólnego byłych małżonków W. M. i M. O.. W takiej sytuacji dokonanie działu spadku po W. M. i B. M. było niedopuszczalne i doszło do tego na skutek nierozpoznania istoty sprawy. Brak tego rozstrzygnięcia nie może zostać konwalidowany w postępowaniu drugoinstancyjnym. Co prawda w postępowaniu nieprocesowym, a zwłaszcza przy działach majątkowych (dział spadku, zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego) związanie Sądu odwoławczego skargą apelacyjną jak i sama zasada zakazu reformationis in peius przedstawiają się nieco inaczej aniżeli w procesie (czego Sąd Okręgowy ma pełną świadomość), co przejawia się choćby w tym, że w wypadku braku rozstrzygnięcia o jakimś składniku majątkowym uczestnikowi postępowania nieprocesowego nie służy wniosek o uzupełnienie orzeczenia lecz apelacja , to ta reguła jednolicie stosowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie może mieć zastosowania w sytuacji gdy wniosek o dział (podział) nie został rozpoznany w całości – tak jak to ma miejsce w tej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy :

1.rozpozna wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego byłych małżonków W. i B. M.;

2.w prawidłowy sposób ustali skład spadku po R. M. (1). Sąd I instancji bowiem ustalił, że w skład tego spadku wchodzi udział w przedmiotowym prawie w wysokości 15/24 części. To ustalenie nie zostało w żaden sposób uzasadnione przez Sąd Rejonowy i jest błędne. Zakładając, że udziały W. M. i B. M. we wspólności majątkowej były równe, to przedmiotem spadku po B. M. jest 1/2 część w przedmiotowym prawie. Spadek po B. M. nabył w połowie R. M. (1), co oznacza, że jego udział w przedmiotowym prawie wynosi 1/4 część, a nie 15/24. Sąd I instancji jakby tutaj nie zauważył, że R. M. (1) nie dziedziczy po W. M.;

3.ponownie ustali skład majątku wspólnego byłych małżonków W. M. i M. O.. Sąd I instancji bowiem ustalił, że w skład tego majątku wchodzi udział w wysokości 18/24 części w przedmiotowym prawie. To rozstrzygnięcie po pierwsze stoi w ewidentnej sprzeczności z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 3 zaskarżonego postanowienia, gdzie Sąd Rejonowy ustalił, że w skład spadku po W. M. także wchodzi wynoszący 18/24 udział w przedmiotowym prawie. Gdyby przyjąć rozstrzygnięcie z punktu 4 skarżonego postanowienia za prawidłowe – to przedmiotem spadku po W. M. byłby udział wynoszący nie 18/24 ale 9/24 części w przedmiotowym prawie (przy założeniu, że udziały W. i M. { (...) } byłych małżonków M. były równe). Po drugie, Sąd I instancji w ogóle nie uzasadnił ustalenia, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków W. M. i M. O. wchodzi udział w przedmiotowym prawie – w jakiegokolwiek wysokości. Wkład mieszkaniowy wchodził w skład majątku wspólnego byłych małżonków W. i B. M.. Przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu nastąpił w czasie trwania związku małżeńskiego W. i B. M. na rzecz B. M.. Prawo do lokalu (spółdzielcze lokatorskie) przysługiwało więc obojgu małżonkom. Po śmierci B. M., co nastąpiło w dniu 14 lipca 1987 r. , W. M. – w lipcu 1988 r. (akta spółdzielcze) stał się członkiem Spółdzielni w miejsce zmarłej małżonki – B. M. i jemu przysługiwało od tego momentu prawo do lokalu na zasadzie wyłączności, a nastąpiło to przed zawarciem związku małżeńskiego z M. O., co miało miejsce w dniu 27 sierpnia 1988 r. W czasie trwania związku małżeńskiego W. i M. ((...)) M. nie dokonywano żadnego przydziału prawa do lokalu, na jakiegokolwiek zasadzie spółdzielczej, przeto prawo to stanowiło przedmiot majątku odrębnego W. M. i nie weszło w skład majątku wspólnego W. i M. ((...)) M., szczególnie w sytuacji gdy brak jakiegokolwiek dowodu, a nawet twierdzenia, że W. M. rozszerzył wspólność majątkową z M. O. o swój majątek odrębny. W takiej sytuacji należy rozważyć, czy wniosek o dokonanie podziału

majątku wspólnego W. M. i M. O. był wnioskiem o dział częściowy, w zakresie przedmiotowego prawa, które w skład tego majątku nie wchodzi, czy też obejmował inne jeszcze składniki – i stosownie do tych ustaleń orzec w sprawie,

4.rozważy prawidłowość rozliczenia dokonany w tej sprawie przez Sąd I instancji. Przyjmując, że wartość przedmiotowego prawa stanowi kwotę 84.763 zł, a prawidłowo wyliczone udziały w przedmiotowym prawie wynoszą: M. O. 18/48, K. M. 13/48, R. M. (2) 13/48, B. malina 4/48 to spłaty z tego prawa wynoszą : dla K. M. i R. M. (2) po 22.956,64 zł a dla B. M. 7.063,58 zł. Skoro pozostaje do rozliczenia dług spadkowy po W. M. w kwocie 4.486 zł (koszt nagrobka granitowego i koszt konsolacji, które nie były kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym przez wnioskodawców i uczestniczkę B. M.) , spadek po W. M. nabyli : M. O. w 2/4 oraz R. M. (2) i K. M. po 1/4 , to odjęcie następuje wyłącznie od spłat na rzecz K. M. i R. M. (2) (nie B. M. bo ona nie dziedziczy po W. M.) kwot po 1.121,50 zł , co daje spłaty dla tych wnioskodawców po 21.835,14 zł,

5.rozważy potrzebę orzeczenia o kosztach sądowych w zakresie opłat od wniosków. Opłaty te wynoszą łącznie 3.500 zł (dział spadku 3x 500 zł, podział majątku wspólnego 2x1.000 zł) bo rozstrzygnięcia w tym przedmiocie w zaskarżonym postanowieniu brak.

Wskazać jeszcze trzeba, że Sąd Okręgowy uznaje za zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego jak i formalnego polegający na pominięciu w rozliczeniach pomiędzy uczestnikami kwoty 260.000 zł wpłaconej przez małżonków W. M. i M. O. na pokrycie kredytu związanego z budową lokalu W. i B. małż. M.. W tej kwestii nie można podzielić tezy apelacji, że był to nakład z majątku odrębnego M. O. albowiem brak jakiegokolwiek na tę okoliczność przekonującego dowodu. Nie można też podzielić tezy uzasadnienia skarżonego postanowienia, że nie wiadomo skąd pochodziły środki finansowe na ten cel – albowiem wpłaty dokonano w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej W. i M. ((...)) M. i w związku z tym domniemywa się, że dokonano jej z ich majątku wspólnego. mamy więc tu do czynienia z nakładem z majątku wspólnego W. i M. ((...)) M. na majątek odrębny W. M.. Jednakże , nie można nie zauważyć, że wpłata kwoty 260.000 zł miała miejsce w dniu 12 września 1991 r., a więc było to 260.000 (...), a nie 260.000 PLN. Z zupełnie niezrozumiałych względów we wszystkich pismach uczestniczki M. O. pojawia się przelicznik kwoty 260.000 (...) na 2.600 PLN, w sytuacji gdy w kontekście przepisu art. 2 ust 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz.U. Nr 84, poz.386) kwota 260.000 (...) to nie 2.600 PLN lecz 26 PLN.

Nie mogą zostać uznane za zasadne wszystkie zarzuty apelacji dotyczące rozliczenia kwoty 4.000 zł (pomnik) i kwoty 486 zł (konsolacja) bo wbrew treści apelacji – kwoty te Sąd I instancji rozliczył.

Nie podziela Sąd Okręgowy zarzutów apelacji dotyczących sposobu ustalenia wartości przedmiotowego prawa. Apelacja zawiera w tej materii tezy contra legem. Oczywistym bowiem jest, że wartość majątku spadkowego Sąd ustala na datę orzekania, a skład i stan tego majątku na datę otwarcia spadku. W takim ujęciu przyjęcie wartości prawa na kwotę 84.763 zł nie narusza żadnego przepisu.

Wbrew tezie apelacji, Sąd I instancji uzasadnił przyczyny, dla których nie rozliczył nakładów skarżącej w postaci wpłat na poczet Spółdzielni z tytułu funduszu remontowego jak i wkładu budowlanego. Po pierwsze, wpłaty na fundusz remontowy nie mają żadnego przełożenia na wkład mieszkaniowy, który jest przedmiotem tego postępowania. Sąd nie dzielił mieszkaniem , ale wkładem lokatorskim. Nie zauważa skarżąca, że po śmierci W. M. to ona przejęła prawo do lokalu, ją więc obciążały koszty utrzymania prawa do lokalu i winna rozliczyć się z wkładu mieszkaniowego. Żądanie zaś rozliczenia dokonanej wpłaty wkładu budowlanego, bowiem po śmierci W. M. skarżąca dokonała przekształcenia prawa lokatorskiego we własnościowe uznać można wyłącznie za oburzające.

Nie podziela też Sąd Okręgowy zarzutów apelacji dotyczących rzekomego , wcześniejszego dokonania działu spadku po B. M. jak i długu spadkowego w kwocie 300 zł. Sąd I instancji uznał tę tezę za nieudowodnioną i swoje stanowisko uzasadnił, a dokonana tu ocena dowodów w niczym nie narusza reguł określonych przepisem art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.